

ANDRZEJ FURIER

OD ROZPADU ZSRR DO NIEPODLEGŁEJ ARMENII

Rozwój ruchów niepodległościowych w krajach zakaukaskich od połowy lat osiemdziesiątych opierał się na odrodzeniu w nich idei narodowych. Ugrupowania opozycyjne przeciwstawiały je obowiązującym dotąd ideom komunistycznym, z zacierającym różnice etniczne internacjonalizmem na czele. Opozycja odwoływała się do tych idei co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze – nie skompromitowały się one, tak jak to się stało z oficjalną ideologią komunistyczną. Po drugie – były akceptowane i zrozumiałe dla większej części słabo wyedukowanych politycznie tamtejszych społeczeństw. W krajach zakaukaskich promowanie idei samostanowienia narodowego miało także swoje uzasadnienie historyczne. Po rozpadzie Cesarstwa Rosyjskiego próbowały one w latach 1918-1921 budować własne państwowości. Niepowodzenie tych wysiłków było nie tyle efektem słabości wewnętrznej narodów zakaukaskich, ile wynikiem agresji bolszewickiej Rosji¹.

Różne były sposoby odradzania własnej państwowości w krajach zakaukaskich pod koniec istnienia ZSRR. Wynikało to ze sposobu, w jaki zostały ukształtowane historycznie ich oblicza. Niezależnie od miejscowej specyfiki, jedno pozostawało wspólne – linię konfliktu pomiędzy siłami starego i nowego porządku wyznaczał spadek po czasach radzieckich w postaci ukształtowanej wtedy mapy politycznej i etnicznej regionu. Charakteryzowała się ona występowaniem dużej liczby jednostek autonomicznych oraz wytyczeniem większości granic administracyjnych wbrew uwarunkowaniom historycznym i etnicznym. W ten sposób duże grupy etnicznie obce, w stosunku do grupy dominującej, zamieszkiwały w poszczególnych państwach zakaukaskich. Nie

DR HAB. ANDRZEJ FURIER – Zakład Badań Narodowościowych PAN, Poznań.

¹ Obszerniej na ten temat por.: A. F u r i e r, *Niepodległość krajów zakaukaskich po rozpadzie ZSRR*, „Obóz” 2000, nr 37, s. 63-90.

miały one praw mniejszości, a istniejące uprawnienia jednostek autonomicznych były systematycznie ograniczane przez miejscowe centra polityczne, kierowane przez grupy etniczne dominujące w danym państwie. We wszystkich państwach zakaukaskich istniały kolonie ludności, która pochodziła z sąsiednich krajów. Kolonie ormiańskie były najliczniejsze i według danych pochodzących z ostatnich lat istnienia ZSRR, duże grupy Ormian mieszkaly zarówno w Gruzji – 437 tys., jak też Azerbejdżanie – 391 tys.²

Trudności w przedstawieniu całokształtu przemian politycznych i etnicznych toczących się na Zakaukaziu w ostatniej dekadzie wynikają głównie z braku dostatecznej bazy źródłowej. Zazwyczaj łatwiej dotrzeć do informacji drukowanych w prasie i literaturze w językach rosyjskim i angielskim, niż do własnych opracowań gruzińskich, armeńskich i azerbejdżańskich. Należy przy tym zaznaczyć, że istnieje wyraźny brak równowagi, jeśli idzie o liczbę tych publikacji, ze względu na miejsce pochodzenia. Z powodu zainteresowania świata kaspijską ropą naftową o wiele chętniej drukowano w ostatnich latach wypowiedzi polityków i publicystów azerbejdżańskich, niż pochodzących z pozostałych krajów regionu. Ogranicza to w poważny sposób możliwości prowadzenia obiektywnej analizy. Sytuacja może ulec zmianie dopiero dzięki nowej, bardziej otwartej polityce informacyjnej wszystkich krajów zakaukaskich³.

W czasach radzieckich zróżnicowanie etniczne Zakaukazia znalazło swój wyraz w powołaniu na jego obszarze wielu jednostek autonomicznych. Bolszewicy zaraz po umocnieniu swojej władzy porzucili leninowskie hasła pozostawienia dużej swobody rozwoju poszczególnym grupom narodowościowym. Wykazali przez to, jak niewiele znaczyły w istocie słowa ich wodza i jak wiele dzieliło bolszewicką teorię od praktyki⁴. Centralne władze radzieckie szybko zaczęły wykorzystywać jednostki autonomiczne w celu realizacji swoich założeń polityki wewnętrznej. W Gruzji problem mniejszości narodowych i grup etnicznie obcych obejmował obszar trzech jednostek autonomicznych: obwodu południowoosetyjskiego i dwóch republik – abchaskiej i adżar-

² Za: L. P e r e p i e ł k i n, *Armenija. Sowriemiennaja socjalno-ekonomiczeskaja situacija*, „Etnograficzeskoje Obozrienije” 1992 nr 5.

³ W Polsce tylko Azerbejdżanowi poświęcono do tej pory seminarium zorganizowane w warszawskim Ośrodku Studiów Wschodnich, w lutym 1998 r., z udziałem strony azerbejdżańskiej. Jego efektem był wydany przez OSW zeszyt tematyczny *Niepodległy Azerbejdżan na skrzyżowaniu interesów geopolitycznych*, Warszawa 1998.

⁴ W. L e n i n, *W związku z zagadnieniem narodowym, czyli o „autonomizacji”*, w: *Dzieła*, t. 36, Warszawa 1958, s. 634-640.

skiej. W Armenii i Azerbejdżanie sytuacja była jeszcze trudniejsza, ponieważ teren dwóch jednostek autonomicznych – nachiczewańskiej i karabachskiej w składzie Azerbejdżanu zamieszkiwali odpowiednio w większości Azerowie i Ormianie⁵. Należy podkreślić, że w wyniku polityki Baku zmieniała się z czasem w sposób zasadniczy mapa etniczna obu jednostek. Poddani naciskom Ormianie wyjeżdżali z Nachiczewania do Armenii i innych republik radzieckich. Dlatego o ile w Nachiczewaniu mieszkało w 1917 r. 40% Ormian, o tyle do 1979 r. ich liczba zmniejszyła się tam do 1,4% ogółu ludności⁶.

Konflikty na tle narodowościowym tłumiono w okresie istnienia ZSRR przy użyciu metod administracyjnych i siły. Za poparcie takiej polityki władz moskiewskich republiki zakaukaskie zapewniały sobie ich przychylność na forum związkowym. Wraz z pogłębiającym się kryzysem państwa radzieckiego w republikach zakaukaskich rozwinęły się tendencje odśrodkowe. Dotknęły one zarówno tamtejszych elit władzy i dominujących w danych państwach grup etnicznych, jak też środowisk opozycyjnych i terenów jednostek autonomicznych. Różnica pomiędzy Gruzją a Armenią i Azerbejdżanem polegała na ukierunkowaniu tych procesów. W pierwszym kraju zrodzone w jednostkach autonomicznych tendencje separatystyczne osłabiały państwo i skierowane były przeciwko centralnemu, gruzińskiemu ośrodkowi władzy. Wynikało to z tego, że jednostki autonomiczne na jej terytorium zamieszkiwały (z wyjątkiem Adżarii) grupy ludności niegruzińskiej⁷. W Armenii i Azerbejdżanie było inaczej. Tu jednostki autonomiczne nie zostały stworzone dla grup etnicznie „obcych”, ale dla „własnych” – ormiańskiej i azerskiej, ze względu na miejsce ich zamieszkiwania. Dlatego rozwój dążeń separatystycznych na ich terenie w latach osiemdziesiątych był jednym z istotnych elementów odradzającej się ideologii narodowej w obu krajach⁸.

⁵ Decyzja polityczna o włączeniu Karabachu Górskiego w skład Azerbejdżanu została podjęta 7 VII 1921 r. (ok. 4,1 tys. km² i 120 tys. ludności). Dwa lata później komuniści azerscy zdecydowali o utworzeniu tam obwodu. Od 1924 do 1929 r. istniał na tym terenie Czerwony Kurdystan, co miało izolować Ormian karabachskich od Armenii. Por. *Nagorno Karabagh. A white paper*, Erewan 1997, s. 5-6. Jednostkę autonomiczną wokół Nachiczewania utworzono 9 II 1924 r., jako republikę autonomiczną.

⁶ G. P e ł c z y ń s k i, *Sprawy ormiańskie w XX wieku*, „Sprawy Narodowościowe. Seria nowa”, Poznań 1994, t. III, z. 1 (4), s. 167-168 (tamże tabela prezentująca stabilność składu etnicznego Karabachu w latach 1926-1979).

⁷ W Adżarii jej mieszkańców odróżniało od reszty prawosławnych Gruzinów muzułmańskie wyznanie.

⁸ *Soviet Nationality Policies*, red. H. Huttenbach, London 1990.

Wydarzenia w jednostkach autonomicznych wchodzących w skład Azerbejdżanu stanowiły naturalny punkt odniesienia dla rozwijającego się w Armenii od końca 1987 r. ruchu niepodległościowego. Zapoczątkowały je wiece zorganizowane wtedy przez Ormian w przedsiębiorstwach i kołchozach Nagorno Karabachskiego Obwodu Autonomicznego⁹. Odwołując się do historii i tego, że ponad 70% mieszkańców obwodu było narodowości ormiańskiej, uczestnicy zgromadzeń zażądali przyłączenia obwodu do Armenii. Oficjalną prośbę do Rad Najwyższych Armenii i Azerbejdżanu o poddanie obwodu jurysdykcji władz w Erewaniu wystosowała 20 lutego 1988 r. Rada Deputowanych Ludowych Obwodu. Realizacja tego postulatu była trudna nie tylko dlatego, że oficjalnie obwód stanowił część Azerbejdżanu, ale także dlatego, że jako enklawa na jego terytorium nie graniczył z Armenią. Dlatego w celu przyłączenia do Armenii konieczne byłoby zajęcie części ziem azerskich w celu przeprowadzenia korytarza zapewniającego połączenie komunikacją. Azerbejdżan nie mógł się na to zgodzić. Ewentualna zgoda na te żądania groziła również rozwojem separatyzmów w innych częściach ZSRR, do czego nie chciały dopuścić władze moskiewskie¹⁰.

Masowe demonstracje poparcia dla karabachskich Ormian zorganizowane w dniach 21-26 lutego 1988 r. w Erewaniu, zaniepokoiły centralne władze komunistyczne. Wzięło w nich udział kilkaset tysięcy osób, co ukazało skalę poparcia społecznego w Armenii dla tej idei. Dlatego już 26 lutego sekretarz generalny KPZR Michaił Gorbaczow przyjął w Moskwie delegację ormiańską, zapewniając ją o dobrej woli władz centralnych w sprawie rozwiązania problemu karabachskiego. Wystąpienie Gorbaczowa w telewizji armeńskiej uspokoiło nieco nastroje w Erewaniu i dlatego Ormianie odwołali zapowiedzianą na dzień następny demonstrację. Nikt nie był jednak w stanie powstrzymać rozwoju wydarzeń w terenie. W wyniku starć ormiańsko-azerskich w karabachskiej wsi Askeran zamieszkaną przez Ormian, śmierć poniosło w tym

⁹ Nazwa obwodu tłumaczona jest często błędnie, jako Górny lub Nagorny Karabach. My używamy prawidłowej nazwy Górski Karabach (ormiańskie Arcach); w dalszej części też jako Karabach, choć wiadomo, że historyczny Karabach obejmował obszar znacznie większy od dzisiejszego Górskiego.

¹⁰ O wydarzeniach tych nie pisała początkowo prasa radziecka, a nieliczne materiały prezentowały go jako wewnętrzny problem narodowościowy na południu Rosji. Por. „Moscow News” 15-22 XI 1992, nr 46, s. 1 i 6-7 (anglojęzyczne wydanie „Moskowskich Nowostiej”), *Northern Caucasus: Russia's Karabakh*. W usystematyzowaniu chronologii pomaga kalendarium zamieszczone w biuletynie OSW *Armenia*, Warszawa 1995, s. 8-20. Obszerne kalendarium z mapą ukazującą strukturę etniczną Armenii i Azerbejdżanu zamieściły „Sprawy Narodowościowe. Seria nowa”, Poznań 1994, t. III, z. 1 (4), s. 177-180.

samym dniu dwóch Azerów. Następnego dnia rozpoczęły się pogromy Ormian mieszkających w Sumgaicie na terenie Azerbejdżanu. Trwały one trzy dni, w czasie których śmierć poniosło kilkadziesiąt osób. Milicja i wojsko podjęły interwencję dopiero wtedy, gdy prawie trzytysięczna grupa ormiańskich uchodźców opuściła Sumgait i udała się do Armenii. Zapoczątkowało to masową migrację Ormian z Azerbejdżanu oraz Azerów z Armenii. Opozycja armeńska powołała w Erewaniu Komitet Karabach, który miał walczyć o poparcie dla rodaków mieszkających w tym obwodzie¹¹.

Pierwszą reakcją Ormian na wydarzenia sumgaickie był szok i zdziwienie, że władze centralne nie podjęły działań w celu zapobieżenia im. Nie trwało to długo, bo już 17 marca kilkadziesiąt tysięcy Ormian manifestowało w Stepanakercie pod hasłami przyłączenia Karabachu do Armenii. Podjęte po kilku dniach przez władze moskiewskie decyzje dotyczące przyspieszenia rozwoju ekonomicznego obwodu nikogo tam już nie zadowolili. Sytuację zaostrzyły jeszcze kroki podjęte na terenie obwodu przez władze azerskie. W maju wysiedliły one Ormian mieszkających w Szuszy, tworząc tam swoją największą bazę wojskową w obwodzie. Wskazywało to na przygotowania strony azerskiej do siłowego rozwiązania sporu z Ormianami. Formalne odrzucenie przez władze Azerbejdżanu w połowie czerwca wniosku władz karabachskich, dotyczącego przyłączenia obwodu do Armenii, zapoczątkowało walki ormiańsko-azerskie. Mniejszość azerska była w nich wspierana przez oddziały wojskowe, milicję i administrację. Budziło to jeszcze większą niż dotąd wrogość ze strony Ormian.

Narastanie konfliktu ormiańsko-azerskiego w Karabachu wyraziło się w drugiej połowie 1988 r. przez eskalację aktów przemocy z obu stron. Poważne zmiany zaszły także na płaszczyźnie formalno-prawnej. Po odrzuceniu przez władze azerbejdżańskie i moskiewskie wniosku Karabachczyków dotyczącego przyłączenia obwodu do Armenii, 12 lipca Rada Deputowanych Ludowych Górskiego Karabachu podjęła jednostronnie decyzję o wyjściu i zerwaniu więzów zależności do Azerbejdżanu. Chociaż decyzja ta nie została uznana przez Baku i Moskwę, faktycznie zapoczątkowała wojnę ormiańsko-azerską, której pierwszym etapem były liczne pogromy Ormian mieszkających na terenie Azerbejdżanu. Największego pogromu Ormian Azerowie dokonali w Gandży (wcześniej Kirowobad). Podczas siłowej pacyfikacji nastrojów społecznych

¹¹ Prasa rosyjska nie relacjonowała tych wydarzeń. Wyjątkiem były krótkie informacje telewizyjne, głównie w telewizjach republikańskich. Pierwsze doniesienia na temat masakry w Sumgaicie zamieściła w maju 1988 r. gazeta „Izwestija”.

w Armenii doszło do aresztowania 10 grudnia członków Komitetu Karabach z Lewonem Ter-Petrosjanem i wywiezienia ich do Moskwy¹².

Sytuację polityczną uspokoiło na kilka miesięcy trzęsienie ziemi, które nawiedziło Armenię 7 grudnia 1988 r. W epicentrum koło Leninakanu (potem Giumry) zanotowano wstrząsy o sile 10 stopni w skali Richtera, a skutki kataklizmu odczuła nie tylko Armenia, ale także sąsiednie republiki. W wyniku wstrząsów sejsmicznych śmierć poniosło ponad 25 tys. osób, a 500 tys. straciło dach nad głową. Pomoc humanitarną dla Armenii przysyłano z całego świata, w tym także z Polski. Warto podkreślić ten fakt, ponieważ Polska przeżywała wtedy niezwykle ciężki kryzys ekonomiczny i polityczny, który doprowadził po roku do rozmów „Okrągłego Stołu” i przejścia władzy przez „Solidarność”. Mimo to już po pierwszych informacjach na temat trzęsienia ziemi „na Zakaukaziu” zamieszczonych w centralnym dzienniku rządzącej w Polsce Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – „Trybunie Ludu”, 9 grudnia, zainicjowano organizowanie pomocy dla ofiar tragedii. Koordynował ją początkowo Polski Komitet Solidarności z Narodami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, a potem Urząd Rady Ministrów. Już po trzech dniach polskie gazety donosiły o wylocie z Warszawy do Erewania pierwszego samolotu z darami¹³.

W ramach pomocy dla Armenii samoloty z pułku lotnictwa transportowego w Krakowie przywoziły sprzęt ratowniczy. Organizowano liczne zbiórki pieniędzy i darów. Prasa polska z tego okresu donosiła o nich obszernie. Na wyróżnienie zasługują z pewnością wysłane do odbudowy Leninakanu dwa eszelony z wojskowymi batalionami remontowo-budowlanymi oraz akcja oddawania krwi dla ofiar zorganizowana w jednostkach wojskowych. Duże znaczenie dla popularyzacji tej akcji miał apel papieża Jana Pawła II ogłoszony 8 grudnia w czasie modlitwy „Na Anioł Pański”¹⁴.

¹² Pogromy Ormian były znaną od wieków formą walki z nimi. Ich przebieg na początku XX w. opisał mieszkający na Kaukazie Polak – Włodzimierz Starosielski, *Kaukaskaja drama*, S. Peterburg 1906.

¹³ Pierwsza informację o trzęsieniu ziemi zatytułowaną *Tragiczne trzęsienie ziemi w republikach Zakaukazia* podała w Polsce „Trybuna Ludu” 9 XII 1988, nr 286, s. 1 i 10. O pomocy okazanej przez Polskę Armenii donosiły kolejne publikacje w tym centralnym ówczesnym dzienniku. Por. *Pierwszy transport darów z Polski już w drodze*, „Trybuna Ludu” 12 XII 1988, nr 288, s. 6.

¹⁴ O trzęsieniu ziemi w Armenii donosiło „Życie Warszawy” 9 XII 1988, nr 286, s. 1 i 4. Gazeta podała także informację o apelu wystosowanym 8 XII przez papieża Jana Pawła II w sprawie pomocy dla Armenii.

Jednym z najważniejszych następstw trzęsienia ziemi dla Armenii, obok ogromnych zniszczeń, było zamknięcie w styczniu 1989 r. elektrowni atomowej w Medżamorze pod Oktemberianem. Zniszczenia systemu energetycznego spowodowane przez trzęsienie ziemi wraz z zamknięciem ze względów bezpieczeństwa elektrowni atomowej rozpoczęły wieloletni kryzys energetyczny w Armenii. Odbiło się to na działalności ekonomicznej większości tamtejszych przedsiębiorstw¹⁵.

Na przełomie 1988 i 1989 r. w odpowiedzi na mnożące się akty przemocy w stosunku do Ormian, powołano w Karabachu i Armenii konspiracyjną Armeńską Armię Narodową. Wkrótce w jej szeregach znalazło się ok. 40 tys. *fedainów*, czyli ormiańskich partyzantów. Działalność na rzecz rodaków mieszkających w obwodzie kontynuował złożony z opozycjonistów Komitet Karabach. Odpowiedzią władz było wprowadzenie 12 stycznia 1989 r. zarządu wojskowego i stanu wyjątkowego w Armenii. Karabachem rządził Komitet Specjalny kierowany przez Arkadija Wolskiego. Dało to władzom znów tylko kilka miesięcy względnego spokoju. Już od końca maja 1989 r., po zwolnieniu z więzienia członków Komitetu Karabach, z Lewonem Ter-Petrosjanem, wzrosło napięcie w stosunkach ormiańsko-azerskich. Po kilku incydentach doszło we wrześniu tego roku do zamknięcia przez Azerbejdżan granicy z Armenią.

Ormiańscy opozycjoniści utworzyli w listopadzie 1989 r. organizację społeczno-polityczną pod nazwą Armeński Ruch Narodowy, która oficjalnie wystąpiła przeciwko rządzącym krajem komunistom. Pod koniec roku Ruch zdobył dużą popularność i poparcie ormiańskiego parlamentu, który 1 grudnia przyjął uchwałę „O zjednoczeniu Armeńskiej SRR i Górskiego Karabachu”. Można powiedzieć, że stosunek do sprawy karabachskiej był wtedy wyznacznikiem ormiańskiego patriotyzmu. Zniesienie przez Moskwę specjalnego zarządu obwodem i decyzja o przyznaniu mu autonomii były spóźnionymi próbami wpływania na sytuację, która dalej rozwijała się niezależnie od woli centralnych władz związkowych.

Na początku 1990 r. aktywniejszą stroną konfliktu karabachskiego byli Azerowie. Po licznych starciach z Ormianami na terenie Stepanakertu, w Baku odbyła się w połowie stycznia demonstracja z udziałem 150 tys. osób, które żądały rozpisania referendum w sprawie statusu Górskiego Karabachu. Wydarzenie to zapoczątkowało kolejną serię pogromów Ormian miesz-

¹⁵ Zamknięta ze względów bezpieczeństwa elektrownia została ponownie uruchomiona decyzją rządu Armenii z września 1994 r.

kających w Azerbejdżanie. Wprowadzony 15 stycznia stan wyjątkowy w Karabachu i sąsiednich obwodach przygotował wkroczenie jednostek Armii Radzieckiej do Baku (20 stycznia). Doszło wtedy do starć pomiędzy oddziałami wojskowymi i demonstrantami, w czasie których zginęło ponad 150 Azerów. W Baku ogłoszono stan wyjątkowy, a wydarzenia te wykorzystała opozycja azerska do walki z rządem komunistycznym. W maju rozpisano tam wybory parlamentarne, które były faktycznie starciem azerskiej opozycji z miejscową nomenklaturą. Zbojkotowali je karabachscy Ormianie¹⁶.

Okazję do nowych starć azersko-ormiańskich w Karabachu dały majowe obchody rocznicy niepodległości Armenii. Zginęło wtedy ponad 30 osób. Mimo zdelegalizowania w połowie maja Armeńskiej Armii Narodowej przez Prezydium Rady Najwyższej Armenii, jej oddziały kontynuowały działalność. W czerwcu 1990 r. przeprowadzono w Armenii wybory parlamentarne. Większość, 56% głosów zdobyli w nich komuniści, a 44% Armeński Ruch Narodowy. Stało się tak głównie z powodu ograniczeń zawartych w ordynacji wyborczej. Komuniści nie cieszyli się jednak długo wygraną, bo po rozłamie w ich szeregach część deputowanych komunistycznych poparła opozycję, zapewniając jej większość w parlamencie. Jeden z liderów opozycji – Wazgen Manukian został pierwszym niekomunistycznym premierem Armenii. Wybór Lewona Ter-Petrosjana na stanowisko przewodniczącego Rady Najwyższej dokonany 4 sierpnia, oznaczał faktyczne przejęcie władzy w Armenii przez opozycję antykomunistyczną. Musiała się ona teraz wywiązać z podjętych wcześniej zobowiązań dotyczących, między innymi, Karabachu¹⁷.

Początek wojny azersko-ormiańskiej można datować na sierpień 1990 r. Erewan oficjalnie nadal dystansował się od konfliktu w Karabachu, ale faktycznie sytuacja rozwijała się inaczej. Gdy Azerowie wzięli ormiańskich zakładników, na pomoc pospieszyli im partyzanci z Armeńskiej Armii Narodowej. Pod Nojemberianem doszło do dwudniowej bitwy (19-21 sierpnia) między Ormianami a Azerami wspieranymi przez oddziały radzieckiego MSW. Dwa dni po jej zakończeniu, 23 sierpnia 1990 r., Rada Najwyższa Armenii ogłosiła akt suwerenności republiki, w składzie ZSRR. Kilka dni później w Erewaniu doszło do walk między dwoma najsilniejszymi ugrupowaniami opozycyjnymi: Armeńską Armią Narodową (AAN) i Armeńskim Ruchem Wyzwoleńczym (ARW). W ich wyniku rozbrojone zostały oddziały pa-

¹⁶ T. Ś w i ę t o c h o w s k i, *Azerbejdżan i Rosja. Kolonializm, islam i narodowość w podzielonym kraju*, Warszawa 1998, s. 245-248.

¹⁷ Lewon Ter-Petrosjan był szefem Komitetu Karabach i wielokrotnie deklarował konieczność połączenia tego regionu z Armenią.

ramilitarne, dążące do rozwiązania problemu Karabachu przy użyciu siły. Przewagę zdobyli w Erewaniu zwolennicy pokojowych metod rozwiązania tego konfliktu¹⁸.

Gotowość do mediacji w sprawie Karabachu ze strony Armenii napotkała na opór nie do przewyciężenia ze strony Azerbejdżanu, popieranego przez władze moskiewskie. Poparcie ostatnich wynikało ze sprzeciwu wobec ogłoszonej przez liderów ormiańskich polityki zrywania więzów z ZSRR, włącznie z chęcią opuszczenia związku. W efekcie do Karabachu wkroczyły jednostki azerbejdżańskiego OMON-u, które podjęły działania przeciwko Ormianom¹⁹. To wywołało ich sprzeciw i zapoczątkowało nowy etap walk. Tylko w pierwszym kwartale 1991 r. doszło do prawie 140 starć ormiańsko-azerskich, w których zginęło ponad 40 osób. Najbardziej spektakularna była w tym okresie operacja „Pierścień” prowadzona od 29/30 kwietnia w Karabachu i Armenii przez azerbejdżańską milicję i oddziały Armii Radzieckiej, dowodzone przez gen. Jurija Szatalina. Jej oficjalnym celem było rozbicie ugrupowań paramilitarnych działających na tym terenie. Faktycznie chodziło o wywarcie nacisku i zastraszenie Ormian. W trakcie tych działań dopuszczano się przemocy w stosunku do ludności cywilnej. Najbrutalniej działania prowadzono we wsiach Getaszen i Martunaszen²⁰.

Operacja „Pierścień” była dla władz moskiewskich środkiem służącym do wymuszenia na Armenii ustępstw w sprawie jej uczestniczenia w odnawianym ZSRR. Kolejną demonstracją siły miał być desant radzieckich komandosów dokonany 4 maja w Erewaniu. Władze Armenii uznały to wydarzenie za akt agresji i ogłosiły, że ich kraj znajduje się w stanie wojny z ZSRR. Swoistym poligonem, na którym Moskwa demonstrowała swoje zdecydowanie w stosunku do Armenii, stał się Karabach. Oddziały radzieckie użyły tam broni ciężkiej i lotnictwa przeciwko ludności cywilnej. Przykładem był los ormiańskiej wsi Woskepar, którą 7 maja doszczętnie zniszczono używając broni ciężkiej i lotnictwa. Zginęło kilkadziesiąt osób. Zradyzalizowało to nastroje Ormian karabachskich, którzy 2 sierpnia na wspólnej sesji Rad Rejonowych i Rady Obwodu proklamowali utworzenie Republiki Górskiego Karabachu. Zapowie-

¹⁸ Sytuację polityczną na początku lat dziewięćdziesiątych w Armenii opisał dziennikarz „Gazety Wyborczej” W. Jagielski, *Dobre miejsce do umierania*, Poznań 1994, s. 172-205.

¹⁹ OMON – (ros.) Otrjady Milicji Osobogo Naznaczenija; Oddziały Milicji Specjalnego Przeznaczenia.

²⁰ Gen. J. Szatalin został potem dowódcą bazy wojsk rosyjskich w Batumi i wspomagał zabiegi Aslana Abaszydze mające na celu wzmocnienie niezależności Adżarii wobec władz w Tbilisi.

dziano przeprowadzenie referendum w tej sprawie. Podobna radykalizacja nastrojów zaszła także w Erewaniu.

Po nieudanym puczu sierpniowym w Moskwie 21 września 1991 r. w Armenii zostało przeprowadzone referendum dotyczące przyszłości kraju. Zdecydowana większość głosujących (95%) opowiedziała się za niepodległością kraju. Na tej podstawie Rada Najwyższa proklamowała 23 września niepodległość Armenii. Oznaczało to początek nowej polityki ormiańskiej w stosunku do sąsiadów i Karabachu.

Politykę zagraniczną Armenii realizował po wyborach rząd kierowany przez nowego premiera, którym został pod koniec września dotychczasowy wicepremier – Grant Bagratian. Zasadniczych zmian dokonano jednak dopiero po wyborach prezydenckich, które 16 października wygrał opozycyjny lider, Lewon Ter-Petrosjan²¹. Po miesiącu powołał on nowy rząd, kierowany przez wiceprezydenta Gagika Arutiuniana. Rząd ten stanął przed ogromnymi trudnościami: nie odbudowano jeszcze kraju ze zniszczeń po trzęsieniu ziemi, a już pogrążał się on w kryzysie ekonomicznym, dotkliwie odczuwano skutki trwającej blokady granic ze strony Azerbejdżanu, która uniemożliwiała dostawy surowców energetycznych. Nastroje społeczne panujące w tym czasie w Erewaniu ukazują wyniki badań ankietowych przeprowadzonych w październiku w tym mieście. Odwołajmy się więc do nich²².

Celem badań ankietowych przeprowadzonych przez Polską Akademię Nauk w Erewaniu pod koniec 1991 r. było określenie stanu świadomości narodowej studentów ormiańskich wyższych uczelni. Studenci byli jedną z najaktywniejszych politycznie grup społecznych zaangażowanych w toczące się przemiany. Rozprowadzono 200 ankiet, z których do opracowania zakwalifikowano 191. Obok pytań opisujących skład grupy badanej (wiek, płeć, wykształcenie itp.), interesowano się głównie stosunkiem respondentów do przedstawicieli innych narodów oraz rozumieniem przez nich elementów konstruujących ich świadomość narodową, jak stosunek do historii ojczystej, miejsca zamieszkania, znajomość języków i kultur innych narodów, rozumienie pojęcia „ojczyzna” itp. Uzyskane odpowiedzi ukazywały dużą spójność wewnętrzną badanej grupy. Interesuje nas tu najbardziej ostatnia część ankiety, w której badani określali swój stosunek do aktualnych przemian politycznych w Armenii.

²¹ Ter-Petrosjan uzyskał 83,3% głosów, a jego kontrkandydatami byli Paruir Airikian i Sos Sarkisjan.

²² Wyniki badań opublikowano, por.: A. F u r i e r, *Stan świadomości narodowej ormiańskiej młodzieży akademickiej*, „Sprawy Narodowościowe. Seria nowa” 1993, t. II, z. 2 (3), s. 183-191.

Na pytanie o perspektywy niepodległości Armenii prawie wszyscy respondenci twierdzili, że jest to cel realny (bez czterech osób), przy czym 44% podkreślało, że jest to możliwe zaraz, a pozostali odkładali realizację tego celu na jakiś czas. W tym kontekście aż 80% respondentów uznało działania rządu za dobre, a 6% za bardzo dobre. Jako szkodliwe dla kraju postrzegało je 14% badanych. Świadczyło to o dużym poparciu dla rządzącej ekipy, jako że realne warunki życia znacznie się pogorszyły w porównaniu z okresem poprzednim. W Erewaniu nie funkcjonował transport miejski, odczuwalne były braki podstawowych produktów. Potwierdziły to zresztą odpowiedzi na kolejne pytanie, w którym respondenci mieli porównać aktualne warunki życia z okresem poprzednim. Aż 67% badanych stwierdziło, zgodnie z prawdą, że są one teraz gorsze. Tylko 19% twierdziło, że są one takie same, a 13% nawet że są lepsze niż dawniej. Ta grupa miała jednak z pewnością na myśli większy zakres wolności i poprawę w sferze ideologicznej, a nie warunki bytowe²³.

Przyczyn trudnej sytuacji ekonomicznej kraju respondenci szukali w polityce Moskwy (61%). Może to nieco dziwić, jako że z odpowiedzi na inne pytania wynikało, że stosunek do Rosji i Rosjan nie był wcale aż tak jednoznacznie negatywny. Liczni respondenci wprowadzili do ankiety własne rozróżnienie na „Rosjan z Rosji” i „Rosjan z Erewanu”. O ile pierwszych nie darzono sympatią, o tyle drugich uznawano za „swoich”. Wynikało to w dużej mierze z tradycyjnie prorosyjskiego nastawienia Ormian, dla których stanowili oni oparcie w walce z innymi zagrożeniami zewnętrznymi. Wytlumaczenia takiego rozkładu odpowiedzi należy chyba szukać w udzielonym przez Rosję na przełomie 1991 i 1992 r. poparciu Azerbejdżanowi na terenie Karabachu. Te wydarzenia decydowały też o dominacji we wszystkich pytaniach na skali negacji Azerów. Stosunek do innych mieszkańców Armenii prezentuje na skali sympatii tabela²⁴.

²³ Wewnętrzne zintegrowanie grupy badanej widoczne jest w rozkładzie odpowiedzi na poszczególne odpowiedzi, ale także w niewielkiej liczbie braków odpowiedzi. Zwraca uwagę wysoka liczba odpowiedzi „obojętnej”, które uznawano za neutralne.

²⁴ Określając w innym pytaniu swój stosunek do kilkunastu narodów świata, badani umieszcili dosyć wysoko, bo na piątym miejscu na skali sympatii Polaków – 138 odpowiedzi „pozytywny”, 38 „obojętnej” i tylko 2 „negatywny”.

Stosunek respondentów do innych mieszkańców Armenii

Narodowość	Liczba wyborów							
	Pozytywne		Obojętne		Negatywne		Brak odpowiedzi	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Ormianie	179	93,7	3	1,6	1	0,5	8	
Grecy	151	79,1	37	19,4	1	0,5	2	
Żydzi	138	72,3	47	24,6	4	2,1	2	
Rosjanie	49	26,7	122	63,4	12	6,2	8	
Asyryjczycy	47	24,6	125	65,5	9	4,7	10	
Kurdowie	15	7,9	107	56,0	65	34,0	18	
Azerowie	9	4,7	161	84,3	13	6,8	18	

Kościół ormiański jest jednym z najstarszych Kościołów chrześcijańskich na świecie. Dlatego nie dziwiła okazana przez badanych sympatia dla jego zwierzchnika. Pozytywną rolę katolikosa z Eczmiadzynu w toczących się wydarzeniach uznawało 79% ankietowanych. Jednak znacznie mniej respondentów dostrzegło elementy realnego wpływu Kościoła na przebieg toczących się procesów. Opinie te nie miały wielkiego związku z przynależnością badanych do samego Kościoła. Na pytanie o to – tylko 40% uznało się za wiernych Kościoła gregoriańskiego. Pozostali w większości przedstawiali się jako niewierzący. Wskazuje to na laicki charakter młodej ormiańskiej inteligencji.

Armenia próbowała pod koniec 1991 r. prowadzić wyważoną politykę w stosunku do Rosji. Jej wyrazem było przystąpienie 21 grudnia do Wspólnoty Niepodległych Państw i próba rozwiązania konfliktu karabachskiego na drodze rokowań. Inną drogę wybrali w tym czasie Ormianie mieszkający w Karabachu. Na bazie oddziałów samoobrony zaczęli w styczniu 1992 r. formować własne oddziały wojskowe. Zdobyły one w maju najważniejszy bastion azerski w Karabachu – miasto Szuszę. Spowodowało to zerwanie rokowań azersko-ormiańskich prowadzonych za pośrednictwem Iranu w Teheranie. Po sukcesach na froncie w maju, gdy Ormianie uzyskali nawet koło Laczy połączenie lądowe Karabachu z Armenią, do zwycięskiej ofensywy przeszli w czerwcu Azerowie. W roli rozjemcy wystąpiła wtedy mińska konferencja KBWE. Początkowe niepowodzenie jej wysiłków wzmocniło pozycję zwolenników walki w Armenii. W lipcu doprowadzili oni do zjednoczenia sił opozycyjnych i powołali blok politycznych Daszink, popierający kontynuowanie walk w Karabachu.

Sukcesy wojsk azerskich na froncie, wśród których było zajęcie w sierpniu armeńskiego miasta Arcwaszen, spowodowały wzrost poczucia zagrożenia niepodległości kraju wśród Ormian. Władzę w Górskim Karabachu przejął wtedy Komitet Obrony Karabachu, na czele z Robertem Koczarianem. Po ogłoszeniu powszechnej mobilizacji Ormian mieszkających w obwodzie udało się powstrzymać postępy wojsk azerskich. Poważną rolę odegrała tu pomoc okazana rodakom z Karabachu przez Armenię, która wsparła oddziały Koczariana sprzętem i ludźmi. Było to możliwe po reformach w armii armeńskiej, które przeprowadził jesienią 1992 r. minister obrony Wazgen Manukian. Odbywało się to wszystko w warunkach stale pogarszającej się sytuacji ekonomicznej kraju. Blokada granic przez Azerbejdżan faktycznie odcięła Armenię od zaopatrzenia w gaz i ropę, ponieważ właśnie tamtędy przebiegały wszystkie rurociągi. Blokada objęła także Kolej Zakaukaską, czyli linię kolejową stanowiącą jedyne połączenie kolejowe z Rosją. W wyniku tego gospodarka Armenii uległa całkowitej destrukcji. Dlatego we wrześniu wprowadzono kartki na cukier, a w połowie listopada reglamentację w sprzedaży chleba²⁵.

Prezydent Ter-Petrosjan nadal starał się oficjalnie dystansować od konfliktu karabachskiego. W październiku zdymisjonował ministra spraw zagranicznych Raffi Owanesjana, który publicznie opowiedział się za przyłączeniem Górskiego Karabachu do Armenii. Odsunięcie Owanesjana wzmogło jednak tylko siłę opozycji antyprezydenckiej w kraju. Katastrofalna zima 1992-1993 zapisała się w historii Armenii tragicznie. Z zimna i niedożywienia zmarło wiele osób. Wzbudziło to w społeczeństwie nastroje wrogości wobec rządzącej ekipy. Nie pomogła zmiana premiera dokonana w lutym 1993 r. (Bagratian za Arutuniana). W pierwszej antyprezydenckiej demonstracji zorganizowanej przez Paruir Airikiana w Erewaniu wzięło udział 100 tys. osób. Żądano ustąpienia Ter-Petrosjana.

Pogorszenie sytuacji ekonomicznej i zaostrzenie się walki politycznej w Armenii nie miały przełożenia na sytuację w Karabachu. Wiosną 1993 r. Ormianie przeszli tam do ofensywy i wyzwolili większość zajmowanych przez Azerów miejscowości. Udało im się nawet wkroczyć na terytorium Azerbejdżanu, gdzie zajęli na początku kwietnia Kelbadżar – miasto w tzw. Czerwonym Kurdystanie. Wywołało to protesty Turcji i innych państw. W efekcie do regulowania konfliktu włączyła się ONZ, której plan pokojowy zaakceptowały pod koniec maja władze Armenii i Azerbejdżanu. W tym czasie jednak samodzielną politykę prowadzili już karabachscy Ormianie,

²⁵ Norma dzienna chleba wynosiła wtedy na osobę 350 g w mieście i 250 g na wsi.

którzy rozpoczęli w połowie czerwca ofensywę na ziemiach Azerbejdżanu, gdzie zajęli rejony agdamski i fizuliński²⁶. Dopiero przyjazd prezydenta Armenii do Stepanakertu i zmiana na stanowisku przewodniczącego Rady Najwyższej Górskiego Karabachu (Karen Baburian za Georgija Petrosjana) uspokoiły nastroje.

W nowej sytuacji Ormianie z Karabachu wysunęli hasło: „ziemia za pokój”, co oznaczało, że gotowi są zwrócić zajęte tereny Azerbejdżanu w zamian za uznanie ich żądań i podpisanie traktatu pokojowego. Był to postulat nie do przyjęcia dla Azerów, którzy skłonni byli do ustępstw w sprawach ekonomicznych zgodnie z hasłem: „ropa za pokój”. Dlatego nie zostały zrealizowane kolejne plany pokojowe i zimą rozpoczęła się kolejna ofensywa azerska. Dobrze przygotowani do walki Ormianie, którzy uzyskali pomoc finansową od diaspory i uzbrojenie z Rosji, odparli natarcie²⁷. Po trzech miesiącach walk, w których zginęło łącznie 5 tys. żołnierzy, Ormianie zajmowali już prawie 20% terytorium Azerbejdżanu. Obie strony były wyczerpane wojną i dlatego 12 maja 1994 r. ministrowie obrony Armenii i Azerbejdżanu oraz dowódca oddziałów karabachskich podpisali porozumienie o przerwaniu walk. Odkonstrowało się to w obecności przedstawiciela Rosji i mińskiej konferencji KBWE. Rozejm ten miał przetrwać prawie rok – do marca 1995 r.²⁸

Przerwa w walkach na froncie karabachskim została wykorzystana przez polityków armeńskich do załatwienia licznych spraw normujących życie w kraju. Po wprowadzeniu 2 listopada 1993 r. własnej waluty (dram) w kolejnych miesiącach władze podjęły próbę unormowania stosunków z Rosją. W lipcu Rada Najwyższa Armenii ratyfikowała podpisany w 1992 r. układ o statusie wojsk Federacji Rosyjskiej przebywających na terenie Armenii, z miejscami dyslokacji w Erewaniu i Giumrach. W sytuacjach kryzysowych wielkość kontyngentu rosyjskiego określono na 1,5 tys. Stworzyło to możliwość stałych dostaw sprzętu wojskowego z Rosji, który oficjalnie przedstawiano jako zaopatrzenie dla rosyjskich baz wojennych w Armenii. Faktycznie duża część tego uzbrojenia trafiała do Iranu, co ułatwiało Rosji realizację założeń jej polityki azjatyckiej. Zgodnie z porozumieniami podpisanymi z USA nie mogła ona przecież eksportować uzbrojenia do Iranu. Oznaczało to, że Rosjanie wykorzystali pośrednictwo Armenii do prowadzenia swojej

²⁶ Znalazło to wyraz w utworzeniu 27 lipca 1993 r. Ministerstwa Spraw Zagranicznych Górskiego Karabachu, którego szefem został Arkadij Gukasjan. Uzyskał on finansową pomoc diaspory ormiańskiej.

²⁷ Na temat diaspory ormiańskiej por.: P e ł c z y ń s k i, *Sprawy ormiańskie*, s. 171-175.

²⁸ J a g i e l s k i, *Dobre miejsce*, s. 189-199.

polityki azjatyckiej. W zamian, oprócz uzbrojenia i politycznego poparcia, Armenia uzyskiwała możliwość przerwania blokady, a za uzyskane środki zakupywała żywność oraz surowce w Iranie²⁹.

Poważne znaczenie dla planowanych przemian ustrojowych w Armenii miało rozpoczęcie we wrześniu 1994 r. prywatyzacji małych przedsiębiorstw – sklepów, zakładów rzemieślniczych i usługowych. Wydawało się, że perspektywa poprawy sytuacji ekonomicznej uspokoi nastroje społeczne i oddali zarzuty wobec ekipy rządzącej wysuwane w czasie demonstracji. Obrona przez Ter-Petrosjana orientacja na Rosję zdawała się przynosić rezultaty. Dowodem było zorganizowanie w Moskwie 8 września 1994 r. spotkania prezydentów Armenii i Azerbejdżanu, w czasie którego ówczesny szef rosyjskiego MSZ – Andriej Kozyriew poinformował, że trwają przygotowania do szczytu azerbejdżańsko-armeńsko-rosyjskiego. Moskwa stała się miejscem rokowań, których kolejne rundy przyniosły ważne ustalenia w sprawie Karabachu. Armenia płaciła za to ustępstwami na arenie WNP – już następnego dnia przystąpiła do Komitetu Gospodarczego Wspólnoty. Nadal jednak dystansowała się na arenie międzynarodowej od bezpośredniego zaangażowania w konflikt karabachski. Ter-Petrosjan występując 26 września 1994 r. na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ powiedział nawet, że stronami konfliktu są Azerbejdżan i Górski Karabach, a nie Armenia³⁰.

Na arenie międzynarodowej Armenia starała się prowadzić politykę otwartą na kontakty z Zachodem i Wschodem. Dowodem miało być przystąpienie do „Partnerstwa dla Pokoju” 5 października 1994 r. Równocześnie, żeby uspokoić Moskwę, szef armeńskiego MSZ oświadczył, iż jest przeciwny zaangażowaniu się NATO w rozwiązanie konfliktu karabachskiego. Ormian interesowało pośrednictwo organizacji międzynarodowych i mediacja rosyjska w ramach grupy mińskiej KBWE. Delegacji armeńskiej na te rokowania przewodniczył Wartan Oskanian.

Dyplomacja armeńska odniosła poważne sukcesy na arenie międzynarodowej. 5 grudnia 1994 r. na szczycie KBWE w Budapeszcie przedstawiciele 52 krajów zdecydowali o wysłaniu sił rozjemczych do Karabachu³¹. Postępy

²⁹ W doniesieniach prasowych sprawa dostaw broni po 1994 r. dla 102 bazy wojsk rosyjskich w Giumrach i dalej do Iranu zyskała nazwę *Armeniagate*. Dla Rosji popieranie Iranu ma duże znaczenie, jako element polityki antytureckiej. Wiąże się z tym głośna w prasie rosyjskiej sprawa powizań gen. Lwa Rochlina.

³⁰ Interesujący przegląd polityki Armenii w interesującym nas okresie znajdujemy w artykule ministra spraw zagranicznych tego kraju: W. O s k a n i a n, *A New Security Agenda for Armenia*, „Transitions” September 1997, nr 4, vol. 4, s. 58-65.

³¹ W informacji ze szczytu KBWE w Budapeszcie wydrukowanej przez „Moskowskie

zanotowano także w rokowaniach moskiewskich. Nie odpowiadało to jednak aspiracjom zwolenników rozwiązania siłowego w Armenii i Karabachu. Zabójstwo mera Erewanu – Ambarcuma Gałstiana (17 grudnia 1994) posłużyło im jako pretekst do nasilenia kampanii antyprezydenckiej. Było ono efektem zaostrzenia się walki politycznej w Armenii i Azerbejdżanie, której elementem stał się gwałtowny wzrost liczby aktów terrorystycznych. Przykładem był zamach na metro w Baku³².

W Karabachu Górskim 22 grudnia 1994 r. został wybrany pierwszy prezydent samowłańczej republiki – Robert Koczarian. W odpowiedzi Ter-Petrosjan zawiesił działalność partii Dasznakcutiun. Nie panował już jednak nad sytuacją. Władzę udało mu się utrzymać jeszcze przez dwa lata, ale desygnowanie na premiera R. Koczariana w 1997 r. oznaczało faktyczne zakończenie politycznej kariery politycznej Lewona Ter-Petrosjana. Formalnie podał się do dymisji na początku 1998 r., a w rozpisanych wkrótce przedterminowych wyborach prezydenckich, przy frekwencji 55%, zwyciężył Robert Koczarian. Uzyskał 62% głosów. Jego kontrkandydatem był postkomunista – Karen Demirczian. Zmiana na stanowisku prezydenta Armenii oznaczała zasadniczą zmianę orientacji politycznej tego kraju. Stało się jasne, że odtąd sprawa Karabachu ostatecznie stała się składową armeńskiej polityki zagranicznej. W ten sposób zakończył się pierwszy okres budowania niepodległości tego państwa po rozpadzie ZSRR³³.

FROM THE BREAK-UP OF THE SOVIET UNION TO INDEPENDENT ARMENIA

S u m m a r y

The paper discusses the period of the most recent history of this Caucasian country, a history that is little known in Poland. It embraces the years from the establishment of Armenian anti-communist opposition before the break-up of the Soviet Union, until the establishment of political transformation following the presidential elections of 1998. Armenia had gone

Nowosti” (4-11 XII 1994, nr 61, s. 12) tematowi temu nie poświęcono zbyt wiele uwagi.

³² Opisał to w biuletynie Instytutu dla Pokoju i Demokracji Haroutiun Khachatrian – *Progress without Security*, „War Report” November 1997, nr 56, s. 35-37.

³³ Sylwetkę Roberta Koczariana opisała Liana Minasjan – *Gieroj „osaźdiennoj krieposti”*, „Nowoje Wriemia” 1998, nr 14.

a dramatic way in that period, fighting for its position among the independent countries of the world. The fact that it had to make decisive political choices, so that its inhabitants could survive, put off the discussion on the political shape of the state. The fight for the shape of its borders was of principal importance, it concentrated on the aspirations to attach the Upper Karabach. The threat to independence on the part of Azerbaijan, initially supported by the Soviet centres, was too high to peacefully order home affairs.

In the end of the twentieth century the political situation in Armenia was still far from being stable. The key to internal transformations remained the problem with the Upper Karabach whose solution was inseparably linked by the staff of President Robert Koczarian with the independent of the country. Linked with the West by its contracts on oil exploitation, Azerbaijan stood in opposition to Russia, hence the latter became a natural ally of Armenia.

The transformations in Armenia are interesting for Poles owing to centuries old Polish-Armenian relations. This interest was increased by the apostolic visit of Pope John Paul II, the visit announced by the Vatican which had not taken place. In the period under discussion there is a willingness to establish good mutual contacts, especially after the aid that Poland had given after the earthquake in Armenia in 1988. The Armenians took also diplomatic measures whose goal was to tighten cooperation in Poland. The embassy of Armenia was opened in Warsaw, and President R. Koczarian paid one of his first visits abroad to Poland in 1999.

Translated by Jan Kłos